

Wielka Brytania i Stany Zjedn. odrzuciły żądanie Sowietów, by „Lublin” reprezentował Polskę w San Francisco

LONDYN, 3.IV (R) — Ko- Francisco, zadając zaproszenia w sobotę w nocy, iż rząd so- wietcki „w pełni popiera żąda- nie komitetu lubelskiego” i że to jego stanowisko zostało no- tyfikowane rządowi Wielkiej

Brytanii, Stanów Zjednoczo- nych oraz Chin. Rząd sowiecki — podało radio moskiew- skie — oczekuje odpowiedzi w tej sprawie.

Odpowiedź taka już nade- szła. Korespondent dyploma- tyczny Reutera Randal Neal doniósł jeszcze w sobotę wie- czorem, że w Londyńskich ko- łach oficjalnych uważa się ża- dania sowieckie za nie do przy- jęcia.

To stanowisko brytyjskie — píše korespondent — nie jest zresztą niczym nowym i przy wielu okazjach rząd brytyjski podkreślał swój punkt widze- nia, że jedynie w pełni repre- zentatywny rząd polski może wziąć udział w konferencji w San Francisco. Fakt, że komi- tet lubelski uznany został tyl- ko przez Sowietów oraz rządy pp. Benesa i Tito, podczas gdy wszystkie inne Narody Zjedno- czone uznają nadal rząd polski w Londynie — wyklucza w po- jęciu brytyjskim możliwość za- proszenia przedstawicieli ad- ministracji lubelskiej do San Francisco.

Należy przypomnieć, — do daje korespondent — że rząd brytyjski w podobny sposób odpowiedział niedawno rządo- wi polskiemu w Londynie, gdy

PREZYDENT R.P. DO POLAKÓW

LONDYN, 1.IV (R) — W sobotę przemawiał przez radio, z okazji świąt Wielkiej Nocy, do wszystkich Pola- ków w Kraju i za granicą Prezydent Rzeczypospolitej.

Prezydent R. P. stwierdził, że najeżdżcze wojska nie- mieckie zostały już wyparte z Polski, ale Kraj nie odzy- skał jeszcze prawdziwej wolności. Prezydent jednak wie, że żaden prawdziwy Polak w sercu swym nie stracił wiary w zwycięstwo słusznej sprawy polskiej. Sam Prezydent jest ożywiony tą niezachwianą wiarą.

Prezydent przesłał życzenia świąteczne Polakom w Kraju i za granicą, a zwłaszcza walczącemu na wszyst- kich frontach żołnierzowi polskiemu.

Sztandary, które powiewały w r. 1939 nad Wester- platte, dwukrotnie nad walczącą Warszawą i które wiodły do zwycięstw pod Monte Cassino i Falaise, powrócą zwy- cięsko na ziemię polską.

Życzenia Naczelnego Wodza

KWATERA PRASOWA M. P. 3.IV.

Naczelnny Wódz gen. Anders wysłał na ręce gen.

Bohusza - Szyszko następujące życzenia:

„Wszystkim żołnierzom 2. Korpusu w dniu Zmartwych- wstania Pańskiego składam najserdeczniejsze życzenia. Całym sercem i myślą jestem z Wami.”

Życzenia min. Kukieła

Min. obrony narodowej gen. Kukiel przesłał do gen. Bohu- sza - Szyszki depezę, która brzmi:

„W dniu Święta Zmartwych wstania przesyłam Panu Gene- rałowi i wszystkim żołnierzom rząd ten zwrócił się o wyjaś- nienia przyczyn niezaprozenia

2. Korpusu serdeczne życzenia szczęścia żołnierskiego. Niech nagrodą za Waszą pracę będzie rychły powrót do wolnej i szcze- śliwej Ojczyzny.”

Gen. Bohusz - Szyszko otrzy- mał również depezę z życzenia mi świątecznymi od dowódcy jednostek polskich na Srodko- wym Wschodzie.

go na konferencję w San Fran- cisco.

Czy konferencja w San Francisco będzie odroczone? Trudności na tle tajnej umowy w Jałcie

WASZYNGTON, 3.IV (R) — nych rozważana jest możliwość odroczenia konferencji w San Francisco.

W tutejszych kołach oficjal- pewien snop światła na przyczyny tak fatalnej dla świata, a tak złowrogi dla nas ustępliwości Anglosasów wobec Rosji w Jałcie.

W dniu 25 kwietnia 1945 przypada 4. rocznica paktu o neutralności, zawartego w roku 1941 przez Związek Sowiecki i Japo- nię. Wedle brzmienia tej umowy, której czas trwania ozna- czony jest na lat pięć — strony zawierające porozumienie mają le wypowiedzieć na rok przed jego wygaśnięciem; w przeciwnym razie umowa przedłuża się automatycznie. Tak więc dzień 25 kwietnia 1945 będzie dniem krytycznym w stosunkach rosyjsko-japońskich.

Prasa brytyjska — m. inn. organ 8 Armii we Włoszech „Crusader” — wyraża nadzieję, że w dniu tym dojdzie do zer- wania umowy między Moskwą, a Tokio, i że w dalszym rozwoju wydarzeń Rosja weźmie udział w wojnie przeciwko Japonii.

Wprawdzie od wypowiedzenia traktatu o neutralności daleka jest jeszcze droga do udziału Rosji w wojnie, ale niewątpliwie ogłoszenie w dniu zebrania konferencji w San Francisco, że Moskwa zrywa więzy łączące ją z Tokio, byłoby wielkim efek- tem moralnym, a zarazem dowodem, że rokowania Anglosasów z Sowietami o wspólny front przeciw Japonii toczą się nieprzer- wanie. Te rokowania zaważyły niewątpliwie na ponurym prze- biegu i wyniku narad w Jałcie...

Jako przyczyny tej ewentual- ności podają, że w związku ze spodziewanym upadkiem Nie- miec ministrowie spraw zagra- nicznych są zbyt zajęci, by mogli być obecni przez dłuższy czas na konferencji, która w ten sposób straciłaby na zna- czeniu. Mołotow oznajmił, że nie będzie mógł przybyć, gdyż właśnie na ten okres przypada sowiecka sesja budżetowa.

Dalszą przyczyną jest przedw- cześnie ogłoszenie przez Sowie- ty — tak píše specjalny ko- rrespondent Reutera w Waszyng- tonie — treści poprawek, jak- kie zamierzają one zapropono- wać do uchwał powziętych w Dumbarton Oaks. Wymaga to nowej wymiany poglądów mię- dzy mocarstwami, na co brak czasu, przed 25 kwietnia.

Sprawa potrójnej ilości gło- sów dla Stanów Zjedn. i Związ- ku sowieckiego może być zde-

(Dalszy ciąg na str. 2)

DZIEJE GRZECHU

M. p. dn. *3 kwietnia

(-el) wieści, jakie nadeszły w okresie świątecznym, stwier- dzają ponad wszelką wątpliwość, że grzechy popełnione przez wielką trójkę na nieszczęsnej konferencji w Jałcie, mają już konsekwencje bardzo przykre i bardzo kłopotliwe dla samych... grzeszników.

A więc naprzód — s p r a w a u d z i a t u — P o l s k i w konferencji w San Francisco.

Znaczna część opinii publicznej krajów anglosaskich pro- testowała od szeregów dni przeciwko pominięciu Polski i Jej legal- nego rządu w zaproszeniach. Wiele poważnych organów praso- wych nazwało brak Polski w San Francisco prawdziwym skan- dalem, który podkopuje zasady moralności w życiu publicznym i niweczy widoki przyszłego bezpieczeństwa w Europie.

Obecnie ze strony sowieckiej poczyniono krok, który jesz- cze bardziej podniecić musi opinię. Oto Rosja sowiecka w nocy do W. Brytanii i St. Zjednoczonych, „zapropnowała”, aby do San Francisco zaprosić delegatów komitetu lubelskiego, jako przedstawicieli Polski. Zarówno rząd brytyjski, jak i amerykań- ski odmówił temu żądaniu, powołując się na swe dawniejsze oświadczenia, że do San Francisco zaproszony może być jedyn- ie „tymczasowy rząd jedności narodowej”, który miał być zro- dzony przy pomocy trzech dyplomatycznych akuszerów w Mosk- wie ale który dotąd na świat nie przyszedł (ku zadowoleniu społeczeństwa polskiego).

*Mocarstwa zachodnie mają więc teraz jeszcze jeden dowód prawdziwych intencji sowieckich. Uzyskawszy na Krymie zgo- dę mocarstw zachodnich na pretensje terytorialne w stosunku do Polski, Sowiety chcą z kolei utrwalić jedynowładztwo swych lubelskich agentów w reszcie okaleczonej Polski. Poparcie urosz- czeń komitetu lubelskiego do udziału w naradzie w San Fran- cisco to nie tylko krwawe naigrawanie się z narodu polskiego, ale i sztych pod adresem anglosaskich uczestników Jałty.

Opinia anglosaska przeżyła równocześnie d r u g i w s t r z ą s, będący również również wynikiem „grzechu jał- ty”. Okazało się bowiem, że na Krymie podpisano tajny proto- kół, przynależący zarówno Sowietom, jak Stanom Zjednoczonym po trzy głosy w przyszłej organizacji bezpieczeństwa świata. Sowiety miały by mieć jeden głos, jako Rosja, jeden, jako U- kraina i jeden, jako Białoruś. Stany Zjednoczone nie określiły jeszcze w jaki sposób rozdzieliłyby trzy głosy między swoje posiadłości.

Opinia publiczna Zachodu dowiedziała się przy tej okazji, że propozycję powiększenia ilości głosów Rosji i Ameryki wysunął w Jałcie Stalin, motywując ją tym, że brytyjska Wspólnota Na- rodów mieć będzie 6 głosów. Churchill poszedł i w tym wy- padku na ustępstwo.

Odgłos tej ugody, jak i wrażenie samego faktu, że w Jałcie zawarto tajne porozumienia, o których istnieniu opinia nie wie- działa jest bardzo sły. Brytyjczycy zaskoczeni są nowym ustę- pstwem Churchilla, a w Ameryce zarysował się wyraźny roz- łam. Część delegacji wyznaczonej do San Francisco z sen. Vandenbergiem na czele oświadczyła, że nie poje- dzie na konferencję, jeśli ma tam bronić polityki siły którą uważa za sprzeczną z zasadami demokratycznymi.

Jeszcze żywiej zareagowała na ujawnienie tajnej umowy Francja, której prasa i radio wyrażają od dwóch dni oburzenie z powodu stosowania metod tajnej dyplomacji.

Nic dziwnego, że na tym tle rozszły się pogłoski, które na- pewno mają duże uzasadnienie, a które twierdzą, że konfe- rencja w San Francisco zostanie odro- c z o n a.

Takie są dotychczasowe „dzieje grzechu” z Jałty.

Dlaczego konferencję w San Francisco wyznaczono na dzień 25 kwietnia 1945?

Wydało się, że odpowiedź na pytanie rzuca równocześnie

M. p. 15 Grupy Armii,
dn. 1. kwietnia

Dowódca 15. Grupy Armii, gen. Mark Clark odwiedził niedawno 2. Korpus Polski i nowego Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. Władysława Andersa. Odwiedziny nastąpiły z okazji uroczystości odznaczenia żołnierzy orderem *Virtuti Militari*.

W czasie tej uroczystości gen. Mark Clark powiedział m. inn.:

„Wspaniały udział żołnierzy polskich w działaniach 15. Grupy Armii znajduje swój wyraz w dzisiejszej uroczystości nadania kilku najwaleczniejszym z pośród was orderu *Virtuti Militari*, najwyższego odznaczenia, jakie Polska nadaje swoim walecznym. Jestem niezmiernie zadowolony, że znajduję się wśród was i widzę tych żołnierzy, odznaczonych za bohaterstwo na polu bitwy.

2. Korpus polski wywiązał się wspaniale ze swych zadań na włoskim froncie. Od rzeki Sangro, do Cassino, do Ancony, Pesaro i w Apeninach żołnierze wasi bili się dzielnie, z inteligencją i entuzjazmem, aby zniszczyć nieprzyjaciela. Sukces waszych wysiłków dotychczasowych jest pełny i oczywisty, zarówno, jeśli idzie o pracę, żołnierską, jak i dowództwo najwyższego typu. Mielście szczęście, że dowodził wami żołnierz tak znakomity, jak generał Anders.

Gdy generał Jerzy Marshall szef sztabu Armii Stanów Zjednoczonych odwiedził niedawno front włoski, powiedział mi, jak wielkie wrażenie wywarł na nim duch bojowy, poczucie siły i determinacja wojsk, wchodzących w skład 15. Grupy Armii. Te same uczucia wyraził mi gen. por. sir Archibald Nye, zastępca szefa sztabu imperialnego. Obaj ci wielcy mężowie polcili mi wyrazić wojskom ich uznanie za do skutku pracę, jaką wykonały na tym froncie. Obaj oni zdają sobie dobrze sprawę z fizycznych trudności naszej walki i

Dowódca 15. Grupy Armii gen. Mark Clark wyraża uznanie Drugiemu Korpusowi

obaj odczuwają, że wy żołnierze dajecie z siebie wszystko, aby skrócić czas trwania tej wojny przez pokonanie i zniszczenie Niemców. Obaj dowódcy są dumni z was, że wzięcie 25 niemieckich dywizji, które w przeciwnym wypadku mogłyby utrudnić zadania aliantów na froncie zachodnim i wschodnim.

Jestem bardzo szczęśliwy, że mam pod swymi rozkazami

PRZEMÓWIENIE GEN. ANDERSA

General Anders odpowiedział m. in.:

„Chciałem podziękować Panu Panie Generale za odwiedzenie 2. Polskiego Korpusu. My żołnierze polscy przeżywamy czasy tak krytyczne, że serca wszystkich Polaków, wyjawiają zdradców, łamią się w męce. Należymy do narodu, który w roku 1939 pierwszy oparł się agresji. Bez wahania kon-

Amerykanie w obronie Polski

LONDYN, 3.IV (R) — Według wiadomości, jakie nadeszły z Nowego Jorku, parlament stanu Massachusetts wyśtosił pismo do rządu kongresu Stanów Zjednoczonych z wezwaniem, by Stany Zjednoczone wystąpiły w obronie Pol-

Po konferencji w Jalcie nastąpiły pewne fakty

NOWY JORK, 3.IV (R) — Znana dziennikarka O'Hare Mac Cormick zamieściła na łamach „New York Times” artykuł, w którym pisze, że od czasu zakończenia konferencji w Jalcie nastąpiły pewne fakty, które rzuciły cień wątpliwości na powzięte tam postanowienia. Te fakty to: odmowne stanowisko Sowietów wobec kandydatów przedstawionych przez W. Bry-

tanuowaliśmy od tego czasu naszą walkę. Rozumiemy dobrze naszą sprawę, sprawę Polski, o którą rozpoczęła się ta wielka wojna. Nie wierzymy, aby ideały ucieleśnione w Polsce mogły znaleźć zaprzeczenie. W roku 1939 dwa wielkie mocarstwa najechały Polskę. Przegraliśmy naszą pierwszą bitwę, ale naród polski nie zaprzestał walczyć. Polska toczy tę walkę 5 lat. Walki kampanii w Polsce zakończyły się upadkiem Warszawy (r. 1939). Ci, którzy mogli przedostać się przez granice i dotrzeć do aliantów, podjęli walkę, o Polskę. Bijemy się, o to, aby siła nie zatriumfowała nad sprawiedliwością, o to, abyśmy mieli ojczyznę, w której nasz naród i w której człowiek byłby wolny. Dlatego prowadzimy tę walkę nadal. Cały naród patrzy na nas, jako na wybawców. Jesteśmy repre-

zentantami suwerenności Polski. Z bronią w ręku i pod polskimi szetandarami przyniesiemy Narodowi prawdziwą wolność.

Przed wielu laty, tu na ziemi włoskiej, walczyło wojsko polskie, Legiony Dąbrowskiego. Wtedy powstała pieśń, zaczynająca się od słów: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Pieśń tę, która stała się naszym hymnem narodowym, śpiewamy teraz ze szczególnym wzruszeniem. Wierzymy, że Bóg, który użył nam swojego błogosławieństwa w dotychczasowych bitwach, dopomoże nam do zwycięstwa i ustanowienia istotnego pokoju.

Wielki naród amerykański bardziej niż którykolwiek inny zrozumieć może ideały, o które walczymy. Wielu naszych przodków biło się o wolność Stanów Zjednoczonych. Nie ma rodziny polskiej, która nie miałaby kogoś bliskiego sobie w Ameryce. Wiemy, jak wysoko cenią Amerykanie honor, uczciwość i sprawiedliwość. Możemy was zapewnić, że walkę o

te ideały toczyć będziemy do końca. Polskie siły zbrojne spełnią swój obowiązek zgodnie z honorem”.

Głównodowodzący wojsk Sprzymierzonych na froncie włoskim gen. Mark Clark, w czasie inspekcji oddziałów jednej z walczących dywizji powiedział m. inn.:

„Jesteśmy obecnie gotowi do nowej bitwy. Wzięliśmy 25 dywizji niemieckich, należących do najlepszych jakie nieprzyjacieli posiada. Przypuśćmy, że znalazły by się one obecnie na zachodzie, naprzeciw wojsk gen. Eisenhowera? Przypuśćmy że stanęły by one do walki przeciwko Rosji? W takim wypadku sytuacja byłaby zupełnie inna. Ale tak nie jest, gdyż my wiążemy tutaj te dywizje.

Niemcy cofają się na wszystkich frontach. Czyż mogą istnieć lepsze widoki na zwycięstwo? Nasze składy amunicji są pełne. Nasze szeregi są zwarte i żołnierze wypoczęci. Dowódca naszego lotnictwa przyrzekł mi, że w nadchodzącej najbliższej bitwie otrzymamy wszelkie możliwe wsparcie z powietrza: myśliwców, lekkich, średnich i ciężkich bombowców”.

Trudności na tle tajnej umowy

(Dokończenie ze str. 1)

cydowana jedynie przez samą Pleveln, minister zdrowia Bil-

tylko konferencję. Sowiecka agencja prasowa podała oficjalną wiadomość, że W. Brytania i Rosja zgodziły się poprzeć w San Francisco wnioski, by Stanom Zjednoczonym przyznać potrójną reprezentację w przyszłej organizacji zbiorowego bezpieczeństwa.

Z kolei Stany Zjedn. miały się zgodzić poprzeć Rosję, która zażąda osłonego przedstawicielstwa dla ukraińskiej i białoruskiej S.R.R. Niewiadomo, które z posiadłości amerykańskich otrzymają oddzielną reprezentację. Wymienia się Hawaje i Porto Rico. Filipiny będą zaproszone jako niepodległe państwo, poza kontyngentem 3 głosów amerykańskich.

Korespondent agencji United Press dowiaduje się z autorytatywnych kół francuskich, że zostały one zaskoczone żądaniem Stanów Zjedn. i Sowietów w sprawie przyznania każdemu z tych państw 3 głosów w przyszłej organizacji bezpieczeństwa. Francuzi uważają to za potwierdzenie swych pierwotnych przypuszczeń, że na konferencji krymskiej powzięto szereg tajnych postanowień. W związku z tym należy przytoczyć ostatnie oświadczenie amerykańskiego min. Stettinusa, który powiedział, że w Jalcie nie powzięto — oprócz wymienionej kwestii przyznania Ameryce i Rosji 3 głosów — żadnych innych decyzji, które nie zostały ujawnione.

Francja wystawiła bardzo silny zespół do S. Francisco. Delegatami jej są: minister spr. zagr. Bidault, minister skarbu

Pleveln, minister zdrowia Bil-loux oraz przewodniczący komisji dla badania propozycji z Dumbarton Oaks, b. premier Paul Boncour. Doradcami delegacji są: administrator Lend-Lease Monnet, b. amb. w Moskwie Maggiar, radca prawny msz Basdevant, szef sztabu generalnego gen. Juin oraz adm. Thierry d'Argent.

Delegacja ta przystąpiła już do ofensywy dyplomatycznej, dając uznanie języka francuskiego za język urzędowy konferencji. Francuzi powołują się na precedens Wersalu oraz na fakt, że język francuski od średniowiecza zastąpił łacinę w stosunkach międzynarodowych. W związku z tym powstała koncepcja, by uznać za oficjalne 4 języki: angielski, francuski, hiszpański i rosyjski, przy czym jednak praktycznie stosowany byłby powszechnie tylko angielski.

W niedzielę nadeszła z Waszyngtonu wiadomość, że przewidywane jest, jeszcze przed rozpoczęciem konferencji w S. Francisco spotkanie „wielkiej piątki”. Spotkanie to miało by za zadanie wypracować porozumienie odnośnie przejęcia przez nową organizację międzynarodową pewnych uprawnień Ligi Narodów. Chodzi w szczególności o zdecydowanie losu terytoriów mandatowych oraz posiadłości kolonialnych, odebranych państwom osi już w czasie tej wojny.

Stany Zjedn. mają podobno zaprosić przedstawicieli innych mocarstw do Waszyngtonu, by tam omówić „system zapewnienia terytoriom mandatowym maksimum samorządu”.



Gen. Clark, dca 15. Grupy Armii, ściska dłoń st. strz. Władysława Ryszewskiego z 3. D.S.K., po udekorowaniu go amerykańskim odznaczeniem „Bronze Star” za brawurowy wyczyn w walkach nad rzeką Senio.

Pięć list zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 3.IV (R) — Międzynarodowa komisja dla badania przestępstw wojennych ustaliła dotychczas 5 list zbrodniarzy wojennych. Pierwsza z nich zawiera nazwiska głównych niemieckich zbrodniarzy. Na czele tej listy figuruje Hitler.

Pozostałe 4 listy obejmują nazwiska zdrajców i Niemców, którzy popełnili przestępstwa kryminalne w krajach okupowanych.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2. Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C.M.F. 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POŁOWE (B)
CENA 2 LIRY

Pośpieszny odwrót niemiecki z Holandii Połączenie się wojsk brytyjskich i amerykańskich 30 tys. Niemców w Zagłębiu Ruhry w potrzasku 3.000 czołgów posuwa się w głąb Rzeszy

LONDYN, 3.IV (Reuter) — W najszybszym tempie rozwija się obecnie natarcie sojuszników na północnym odcinku frontu, dowodzone przez marsz. Montgomery'ego.

Armia kanadyjska przelała niemieckie pozycje na północny wschód od Emmerich i posunęła się już kilka nacię kilometrów w głąb Holandii. Jej czołowe jednostki osiągnęły las Hoch Elton. Ostatnie doniesienia mówią, że Niemcy rozpoczęli pośpieszną ewakuację z Holandii.

Pomiędzy Paderborn a Lippstadt połączyły się oddziały brytyjskie i amerykańskie, odcinając 30.000 Niemców znajdujących się na 12.000 km kwadratowym terytorium Zagłębia Ruhry. Wszystkie próby tych oddziałów przedarcia się na wschód zostały udaremnione. W Duisburgu nad zakładami Thyssena powiewa białe flagi. Według niesprawdzonych doniesień, wojska sojuszników wkroczyły na przedmieścia Bochum. Kanał Dortmund został sforsowany. Agencja niemiecka DNB doniosła o ciężkich walkach na wschodnim brzegu tego kanału.

Tajemnica okrywa działania kolumn pancernych marsz. Montgomery'ego. Wiadomo jedynie, że posiada on do dyspozycji 12 dywizji pancernych z 3.000 czołgów. Benzyna dla tych formacji pancernych i zmotoryzowanych dostarczana jest samolotami. Jeden z korespondentów donosi, że miejsc postojów dywizyjnych kwatery głównych zmieniają się często dwukrotnie w ciągu dnia. Największą przeszkodą są nie wojska niemieckie, których opór jest minimalny, a tylko wysadzane mosty oraz zaminowane i pełne lejów drogi, które

Rozkaz gen. Eisenhowera

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Gen. Eisenhower ogłosił rozkaz, skierowany do żołnierzy armii niemieckiej.

Rozkaz ten stwierdza, że rząd niemiecki stracił kontrolę nad znacznymi obszarami kraju, a niemieckie dowództwo naczelne nie ma możliwości wydawania rozkazów niektórym oddziałom, a nawet wielkim jednostkom. — Wszystkie te oddziały winny natychmiast poddać się, z zachowaniem normalnych w takich wypadkach przepisów. Oficerowie są odpowiedzialni za porządek w podległych im oddziałach.

zmuszają do budowania uciążliwych i długich objazdów przez pola.

Mimo trudnych warunków oddziały brytyjskie i amerykańskie znajdują się już w jednym z punktów 160 km poza Renem, co oznacza, iż minęły one Monastyr i Hamm, a zbliżają się do Bielefeld.

Na centralnym odcinku frontu północne skrzydło armii gen. Pattona na szerokim froncie osiągnęło bieg rzeki Fulda. Zdobyto Alsfeld na wzgórzach Vogel. Czołowe oddziały sojuszników dotarły do przedmieść Kassel, zdobywając po drodze w nie uszkodzonym stanie zapórę wodną Eder. Na zachód od Kassel zdobyte zostało Korbach w lasach Waldeck. Bardziej na południe zagrożone jest duże miasto Eisenach. Miasto Fulda zostało oskrzydłone. Kolumny marszowe sojuszników znajdują się na pograniczu Turynii.

Jak widać z powyższego sprawozdania sytuacyjnego, 1. i 3. armie amerykańskie działają obecnie w rejonach położonych znacznie dalej na północ od swych pozycji wyjściowych. Ich natarcie poszło w równej mierze ku wschodowi jak i ku północy. Natomiast w rejonie Wuerzburga działa obecnie 7. armia amerykańska, do której na południu dołączyła armia francuska. Ujawniono również, że weszła do boju 15. armia, której obecność na froncie zachodnim sygnalizowano niedawno.

Rezygnacja ambasadora Hiszpanii w W. Brytanii

LONDYN, 3.IV (R) — Ks. Alba ustąpił ze swego stanowiska ambasadora Hiszpanii w Londynie. Stanowisko to ks. Alba zajmował od 1939 r.

Ks. Alba znajduje się obecnie w Madrycie. Znany on jest z sympatii dla pretendenta do tronu hiszpańskiego don Juana, który niedawno ogłosił: wezwanie do gen. Franco, żądając jego ustąpienia.

Sami przywódcy sieją już zamęt Bez specjalnego rozkazu Hitlera nikomu nie wolno uciekać

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Radio niemieckie ogłosiło nocy ubiegłej rozkaz szefa sekretariatu generalnego partii hitlerowskiej zabraniający komukolwiek opuszczać swoje miejsce zamieszkania bez specjalnego rozkazu, wydanego osobiście przez Hitlera.

Wbrew poprzednim rozka-

no. Nie wiadomo jednak dotąd, na jakim odcinku ona działa.

Rzecznik Wilhelmstrasse zaprzeczył, jakoby jakieś wysunięte oddziały alianckie zdołały dotrzeć w okolice Norymbergi. Źródła alianckie zachowują całkowite milczenie o działaniach we frankońskiej części Bawarii.

Oddziały, które zajęły Frankfurt, stwierdziły, że po znanym z podróży transatlantyckich ste-

Otoczenie niemieckiej grupy armii „B” Monastyr zajęty

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Ujawniono, że na wschód od Renu w rejonie Ruhr i na obszarach przyległych otoczona została niemiecka grupa armii „B”, w skład której wchodzi: 15. armia, 5. armia pancerna i 7. armia. Grupą tą dowodził marsz. Model.

Niemiecka agencja prasowa doniosła, że oddziały brytyjskie walczą na zachodnim skraju lasu Teutoburskiego — 60 km na północny wschód od Monastyr.

LONDYN, 3.IV (R) — Wczoraj wieczorem ujawniono po raz pierwszy pewne szczegóły o operacjach przeprowadzanych przez armie marsz. Montgomery'ego. Wojska te zdobyły Monastyr (Muenster) oraz Rheine i znajdują się obecnie w okolicach Osnabrueck.

Potwierdzono wiadomość o

Sensacyjne pomysły dowództwa Reichswehry uzyskania pokoju — za cenę Hitlera

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Szwedzki dziennik „Stockholms Tidningen” zamieścił wiadomość, jakoby niemieckie naczelne dowództwo miało oświadczyć Hitlerowi, że dalsze prowadzenie wojny jest niemożliwe i że obecnie jest rzeczą koniecz-

na prosić o pokój, przy czym Hitler musiałby zgodzić się na to, że on sam będzie wydany Aliantom.

Hitler odmówił, przedstawiając z kolei kotropropozycję, by generałowie poprosili o zawieszenie broni, powierzając Himmlerowi utrzymanie porządku we wnętrzu Niemiec, Goeringowi kontrolę nad lotnictwem, Dönitzowi nad flotą, a Schoernerowi nad armią.

Generałowie nie zgodzili się na ten pomysł Hitlera.

— a z drugiej strony...

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Niemiecka agencja DNB ogłosiła w niedzielę o utworzeniu „niemieckiego ruchu wolnościowego”, którego zadaniem ma być

rowcu „Graf Zeppelin” — pozostał tylko hangar. Niemiecki inżynier oświadczył, że władze zdecydowały zniszczyć sterowiec jako niepraktyczny.

Francuski komunikat, potwierdzony przez źródła niemieckie, podał, że w okolicach Mallego Sw. Bernarda, na pograniczu francusko-włoskim, wojska francuskie przypuściły silny atak na ufortyfikowane pozycje niemieckie.

przekroczeniu kanału Dortmund — Ems. Operacja ta dokonana została przez 6. dywizję brytyjską piechoty powietrznej.

Na północnym odcinku frontu weszła do akcji 1. armia kanadyjska. Jest to już ósma armia aliancka, przeprowadzająca natarcie na Zachodzie. Ar-

Uwolnienie 2.500 Polaków w tym 9 generałów z niewoli niemieckiej

LONDYN, 3.IV (R) — Korespondent BBC Frank Gillard donosi z frontu zachodniego, że wojska 1. i 3. armii dotarły do jednego z obozów niemieckich, w którym przebywali polscy je-

walka i sabotaż na terenach okupowanych przez Aliantów i Sowiety.

P. Benesz jedzie z Moskwy do Koszyc
MOSKWA, 3.IV (R) — Benesz, żegnany na dworcu przez Molotowa, udał się do Koszyc.

Zamachy w Austrii

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Z Zurychu donoszą, że w Wiedniu zamordowany został naczelny redaktor dziennika „Neue Wiener Tageblatt” — Handschmann. Dokonano również zamachu na gauleitera Austrii — Baldur von Schirach. Ten ostatni zamach jednak nie udał się.

W Niemczech niektóre banki zawiesiły już wypłaty.

mia ta zdobyła Enschedo i Almelo w Holandii.

Oddziały, które minęły Kassel, znajdują się o 30 km na wschód od tego miasta. W samym Kassel jak również w Fuldzie toczą się walki na przedmieściach.

3. armia znajduje się o 5 km od Eisenach w Turynii. 7. armia znajduje się 30 km poza Wuerzburgiem. W Aschaffenburgu, o którego zdobyciu donoszono jeszcze parę dni temu, walczą ciągle jeszcze resztki garnizonu niemieckiego. Jest to punkt, w którym Niemcy stawiają najbardziej zacięty opór, broniąc przeprawy na Menie.

W ciągu marca wzięto do niewoli 350.000 żołnierzy niemieckich. Uwolniono natomiast wielu żołnierzy alianckich. M. in. ostatnio uwolniono 1.200 Amerykanów i 300 Brytyjczyków, którzy znajdowali się w obozie pod Wrocławiem, a po rozpoczęciu się ofensywy sowieckiej zostali 43-dniowym forsownym marszem ewakuowani na zachód.

LONDYN, 3.IV (R) — Z rejonu Siegen wyruszyło natarcie dla zlikwidowania wojsk niemieckich otoczonych w Zagłębiu Ruhry.

7. armia znajduje się o 60 km od Norymbergi.

Zdobyto ostatnio Monastyr liczący ponad 100 tys. mieszkańców i jest stolicą Westfalii.

Wojska sowieckie 35 km od Wiednia Walki pod Wiener Neustadt i Bratysławą Zdobycie Westerplatte

MOSKWA, 3.IV (R) — So- wieckie kleszcze wokół Czech, Moraw i Słowacji zachodniej wbijają się coraz głębiej w po- zycje niemieckie.

Na pograniczu Śląska i Sude- tów, Koniew zdobył Raciborz Biskau i Katscher.

Po długim oblężeniu zajęto Głogów na Dolnym Śląsku.

W rejonie Bratysławy Mali- nowski sforsował rzekę Wag, zdobywając miasta Galanta i Ni- tra.

Na Węgrzech zachodnich woj- ska sowieckie armii Tolbuchina zdobyły Vasvar, Koermend i Szent Gotthard. Dolaje na po- łudnie zajęte zostało miasto Csurgo, na przedpolu węgiers- kiego zagłębia nałowego Nagy kanizsa. Zdobyto ponadto mia- sta: Sopron na granicy z Au- strią, w koręgu jez. Neusiedler i Keszthely nad jez. Balaton.

MOSKWA, 3.IV (Reuter) — Wojska sowieckie zdobyły We- sterplatte.

Oddziały posuwające się od północnego wschodu ku Bra- tysławie zajęły miasta Trnava, Hlovenec i Szenc.

W Austrii w rejonie Wiener Neustadt armia czerwona zdo- była Mattersburg.

W Sopron dostał się w ręce sowieckie gen. plk. Lajos Beres ostatnio dowódca 2. armii węg- ierskiej, który znajdował się

w niewoli niemieckiej.

Radio moskiewskie ogłosiło wezwanie do Austriaków, nawo- lując ich do udzielania pomocy oddziałom sowieckim. Sowiety obiecują Austriakom: wolność religii, nietykalność własności prywatnej, swobodę sumienia i nauki oraz rozkwit i dobrobyt!

LONDYN, 3.IV (R) — Roz- kaz Stalina donosi o zdobyciu Nagy Kanizsa, ośrodka węgier- skiego zagłębia nałowego o- raz o osiągnięciu granicy jugo- sławiańskiej na zachód od te- go miasta.

Gauleiter Wiednia ogłosił, że miasto będzie bronione do o- statka i nie zostanie ogłoszone miastem otwartym.

LONDYN, 3.IV (R) — Od- działy Tolbuchina dotarły do przedmieść wielkiego ośrodka produkującego samoloty Messer schmidt — Wiener Neustadt. Inne oddziały sowieckie doszły na odległość, z której już widać Bratysławę.

LONDYN, 3.IV (R) — Wsu- nięte oddziały sowieckie znaj- dują się o 35 km od Wiednia. — W stolicy Austrii ogłoszono stan oblężenia.

MOSKWA, 3.IV (Reuter) — Dziennik sowiecki „Prawda” po- dał, że cała Polska została już oczyszczona z wojsk niemiec- kich i znajduje się w rękach ar-

mii czerwonej.

Administracja lubelska prze- jęła zarząd Gdańska.

Pani Churchill do żołnierzy polskich w Egipcie:

„Wierzę, że będziecie szczęśliwi”

LONDYN, 3.IV (R) — Ko- respondent Reutera donosi z Kairu, że w Wielki Piątek mał- żonka premiera Churchilla od- wiedziła obóz wojska polskiego

LONDYN, 3.IV (PAT) — General Anders przybył w dniu 31 marca do Szkocji, celem wizytacji jednostek wojska pol- skiego. W programie pobytu Naczelnego Wodza jest również odwiedzenie szpitali, gdzie znajdują się na leczeniu żołnierze 2. Korpusu.

W jego m. p. w Egipcie. Pani Churchill bawi na Srodkowym Wschodzie w przejeździe do So- wietów.

Zwracając się do żołnierzy

polskich, małżonka premiera brytyjskiego powiedziała:

Rada jestem, że mogę powie- dzieć parę słów do żołnierzy polskich. Wasza odwaga i wier- na postawa wobec Sprzymierz- nych wywołały powszechnie u- znanie na świecie. Wasz wysi-łek i walka zjednały Wam sza- cunek całego świata. Polska jest jedynym krajem, który nie wy- dał Quislinga. Wiem jak bar- dzo pragniecie wszyscy wrócić do wolnej Polski. Wierzę, że przyszłość Wasza ułoży się tak, iż będziecie szczęśliwi. Życzę Wam tego z głębi serca.

...na wschód, nie na zachód od Berlina

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Korespondent wojskowy agen- cji Reuter przytacza pogląd, że w sztabie niemieckim odezwa- li się znowu obecnie zwolenni- cy koncepcji Hessa. Niemcy do- szli do wniosku — pisze kores- pondent — że jednak należy ra- czej wpuścić jak najgłębiej A- liantów, a Sowiety powstrzy- mać przed Berlinem i Wied- niem. Dążeniem obecnym Nie- miec jest, by spotkanie się

wojsk brytyjsko - amerykań- skich z wojskami sowieckimi na- stąpiło raczej gdzieś na wschód, a nie na zachód od linii usta- lonej w Jaltcie jako linia demar- kacyjna stref okupacji alianc- kiej i sowieckiej.

Wielkanoc ukrzyżowanych

**Kraj nie pokryje zgodą
czeku teherańskiego**

LONDYN, 3.IV (PAT) — „Mysl Polska” w numerze z 1 bm. drukuje artykuł wstępny Stanisława Kowalskiego pt. „Wielkanoc ukrzyżowanych”, w którym odpowiada na list ran- nego żołnierza polskiego na je- go pytanie co uczyniono ze spra- wą polską.

Kowalski obszernie omawia sytuację polityczną i nasze obe-

cne położenie, pisząc m. in.: — „Polacy jednak nie uznają swo- jej prawdy za kłamstwo, a cu- dzego kłamstwa za swoją praw- dę. Kraj nie pokryje swoją zgo- dą czeku teherańskiego.”

**Agent lubelski
p. Falkowski musi
słuchać Moskwy**

NOWY JORK, 3.IV (PAT) — „New Week Magazin” z 2.IV do- nosi, że agent nowojorski komi- tetu lubelskiego, Edward Fal- kowski ma trudności w ustale- niu, kogo słuchać.

Po wielu depeszach, które wy- mienił z Lublinem, otrzymał po- lecenie słuchania instrukcji mo- skiewskich.

**„Milionerzy”
w Sowietach**

MOSKWA, 3.IV (R) Trzech sowieckich marszałków: Rokos- sowski, Koniew i Zukow otrzy- mało „order zwycięstwa”.

Jest to odznaczenie, ozdobio- ne brylantami o wartości 6 mi- linów wlr (15 tysięcy funtów szterlingów).

Tito uznał „Lublin”

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Jak było do przewidzenia, Tito ogłosił, iż postanowił uznać ko- mitet lubelski.

(Należy przypomnieć, że jest to po rządzie p. Benesa zale- dwie drugi rząd, który poparł komitet lubelski. — P. R.)

„Konfederacja Grabska”

LONDYN, 3.IV (PAT) — „Dziennik Polski” w numerze z 31 marca, w artykule p. t. „Konfederacja Grabska” ata-kuje deklarację 14 członków rozwiązanej Rady Narodowej, wymierzoną przeciwko polity- ce Rządu R. P. Pisze on:

„Dążeniem deklaracji jest, aby cała polityka polska i wszy-scy politycy polscy oparli się na rozstrzygnięciach krymskich a zatem — praktycznie rzecz biorąc — aby je aprobowali. Powołanie się na te uchwały bez żadnych zastrzeżeń oraz bez jednego choćby, słowa po- tępienia tego, co się obecnie w-

Polsec dzieje, ma swoją wymo- wę polityczną. Trzeba żeby opi- nia polska zachowała to w pa- mięci”.

Na Dalekim Wschodzie

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Wojska sojusznice na zachod- nim Pacyfiku dokonały opera- cji inwazyjnych na łańcuchu wysp Ryukyu, ciągnących się pasmem ponad 1000-kilometro- wym od Formozy ku najbar- dziej na południe wysuniętej wy- spies Japonii właściwej — Kyu- shu.

Zdobycie tych wysp będzie o- znaczało uzyskanie baz lotni- czych, znajdujących się ok. 520 km od macierzystych wysp ja- pońskich, oraz panujących nad morzem Żółtym i Szanghajem. Pierwsze lądowania nastąpiły w grupie wysp Kerawa, a na- stępne na największej wyspie archipelagu — Okinawa, której broni 60 — 80 tysięcy Japoń- czyków.

Pod osłoną 5. floty Stanów Zjednoczonych, pozostającej pod dowództwem adm. Spruen- ce, wysadzona została na ląd 10. armia amerykańska gen. Buck- nera. Po raz pierwszy w opera- cjach wzięła udział flota bry- tyjska pod dowództwem wice- admirała Rawilnga.

Oddziały gen. Mac Arthura

lądowały na wyspie Negros na Filipinach. Jest to już 31-sza wyspa archipelagu, na której lą- dowali Amerykanie.

W Indiach wybudowano 350 lotnisk, z których bombowce brytyjskie i amerykańskie roz- poczyna niebawem naloty na te- rytoria, okupowane przez Japo- nię.

LONDYN, 3.IV (R) — Ujaw- miono, że w inwazji wysp Okinawa wzięło udział 1.400 stat- ków oraz 100.000 żołnierzy. By- ła to największa operacja amfi- bialna na Pacyfiku.

LONDYN, 3.IV (Reuter) — Wojska 14. armii brytyjskiej na- wiązały kontakt z oddziałami 1.

**Narady
aprowizacyjne**

WASZYNGTON, 3.IV (Reu- ter) — Prezydent Roosevelt przyjął na audjencji brytyjs- kich ministrów: produkcję Lleyt- teltona i wyżywienia — Llewel- lina, którzy przybyli do Stanów Zjedn. dla przedyskutowania zagadnień aprowizacyjnych.

Polska audycja w radio floreńskim

W czwartek 5 kwietnia o go- dzinie 19.30 nadaje radio flo- renckie pierwszą audycję pol- ską p. t. „Pieśni kompozytorów polskich”. Wykonawcami będą Weronika Ignatowicz (sopran), Mieczysław Pręgowski (tenor) i Alfred Schuetz (fortepian).

Na program złożą się pieśni Chopina, Moniuszki, Niewia- domskiego, Różyckiego, Karło- wicza, Noskowskiego, Galla i in- nych.